



**ANNA  
BURDA-SZOSTEK**

redaktor wydania

**M**aj to tradycyjnie miesiąc Pierwszych Komunii św. O przeżyciach związanych z tym dniem opowiadają rodzice dzieci, które Pierwszą Komunię przyjęły w szczególnym dniu, bo w Wielki Czwartek (str. X–XI).

12 maja metropolita katowicki udzieli święceń kapłańskich 25 klerikom. Ich sylwetki przedstawiamy na str. VIII–IX.

W numerze także wywiad z powierniczką rodzin, Teresą Dragon, która przekonuje, że warto inwestować w rodzinę (str. VI). ■

## ZA TYDZIEŃ

- Raport o PORADNICTWIE RODZINNYM
- ŚLĄZACY W FATIMIE – towarzyszymy pokojowej sztafecie z Rudy Śląskiej

Obchody 3 Maja

# Praca i sprawiedliwość

W katowickiej katedrze 3 maja zgromadzili się duchowni, przedstawiciele lokalnych władz oraz politycy. Abp Damian Zimoń modlił się o pokój w ojczyźnie i dostatnie życie obywateli.

– Patriotyzm to uczciwa praca i zyski sprawiedliwie dzielone – mówił w homilii. – Pracownik wytwarza dochód narodowy i dlatego ma prawo partycypować w jego podziale. Nie może stale ponosić największych kosztów przemian gospodarczych, gdy jednocześnie wąska grupa ludzi, w oparciu o niejasne układy, stale się bogaci.

Abp Damian Zimoń zwrócił uwagę na brak odpowiedzialności elit i zatracenie etosu pracy. – Nadal słyszymy o nadużyciach w przemyśle, także w górnictwie, i to nas szczególnie boli.

Metropolita górnośląski skupił się też na emigracji zarobkowej, uznając ją za zagrożenie dla współczesnej rodziny. – Trzeba robić wszystko, aby Polacy zara-



KRZYSZTOF GAWOR

biający dziś na Zachodzie wracali do kraju i tu zakładali firmy – mówił. – Trzeba rozwijać poradnictwo, także kościelne, dla osób borykających się ze słabnącą więzią małżeńską i rodzinną.

Eucharystia w katowickiej katedrze była okazją do dziękczynienia za kolejną, 86. rocznicę wybuchu III powstania śląskiego. W 1921 roku Polacy pod przewodnictwem Wojciecha Korfantego zdecydowali o przyłączeniu wschodniej części Górnego Śląska do Polski. Po Mszy św. duchowni i politycy oraz samorządowcy udali się pod pomnik Powstańców Śląskich. Tam też uczczono pamięć walczących w 1921 roku apelem poległych. Pod pomnikiem Powstańców Śląskich zorganizowano główne uroczystości. Udział w nich wzięli m.in.:

– Nadal słyszymy o nadużyciach w przemyśle – mówił abp Damian Zimoń

minister transportu Jerzy Polaczek, wojewoda śląski Tomasz Pietrzykowski, marszałek województwa Janusz Moszyński, prezydent

Katowic Piotr Uszok oraz licznie przybyli parlamentarzyści, przedstawiciele samorządów i mieszkańcy miasta.

KS. MŁ

## NASZ BISKUP IDZIE DO PŁOCKA



JÓZEF WOJNIN

**N**asz biskup pomocniczy, a zarazem sekretarz generalny Konferencji Episkopatu Polski Piotr Libera został ordynariuszem płockim. Zanim wstąpił do Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego, uczęszczał do liceum im. Długosza w Szopienicach. Choć jest Ślązakiem z dziada pradziada, w ostatnich latach nie było mu dane dłużej zagrać miejsca w rodzinnych stronach. Najpierw studia w Krakowie, a potem w Rzymie, służba wojskowa w Bartoszycach oraz wieloletnia praca w Warszawie, najpierw w nuncjaturze apostolskiej, a potem w Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski.

**Bp P. Libera z prezydentem Katowic P. Uszokiem przed liceum im. Długosza**

Choć z Płocka do Katowic daleko, nie tracimy nadziei na kolejne spotkania i życzymy Biskupowi Nominatowi wielu łask Ducha Świętego. ■

Więcej na s. IV



## Sztafeta do Fatimy

**RUDA ŚLĄSKA.** XIV Pokojowa Sztafeta Biegowa Ruda Śląska-Fatima wystartowała 4 maja (na zdjęciu). Biegacze mają do pokonania 3297 kilometrów. Do Fatimy dotrą 13 maja. – Wszystkie sprawy organizacyjne planowaliśmy od roku – opowiada inicjator biegu August Jakubik. – Noclegi mamy w dwunastu różnych miejscach. Każdy zawodnik przebiega codziennie dystans 35 kilometrów, co sprawia, że sztafeta porusza się z prędkością 350 kilometrów



MIROSLAW RZEPKA

## Pokochaj Miłość

**MIKOŁÓW.** Już po raz XII w Mikołowie odbył się Salwatoriński Festiwal Piosenki Religijnej „Pokochaj Miłość”. Od 1 do 4 maja wystąpiło 290 osób. Z powodu niezwykle wyrównanego poziomu jury postanowiło nie przyznawać Grand Prix. W kategorii zespołów młodzieżowych I miejsce zajął mikołowski zespół „Wolt”. Wśród solistów młodzieżowych najlepsza była Martyna Zajac z Przecławia. W kategorii wykonawców dziecięcych zwyciężyła Róża Pustelniak z Moszczanki. Koncert laureatów zakończył się wspólną modlitwą.

na dobę. Sztafety biegowe po Europie organizowane są od 1998 roku przez Klub Rekreacyjno-Sportowy Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej „Jastrząb”, z inicjatywy Augusta Jakubika, medalisty mistrzostw świata w biegu 48-godzinnym. Od tamtego czasu biegacze pokonali ponad 10 tys. kilometrów. Zawsze startują z rodzinnego miasta. Dotarli między innymi do Watykanu (dwukrotnie), Leimen, Monte Cassino, Brukseli, Levici i Aten.

## Maj z chórami

**KONCERTY.** „Niedzielne spotkania z muzyką” to cykl czterech koncertów muzyki chóralnej – w każdą niedzielę maja o godzinie 17:00 w Kaplicy św. Barbary przy Silesia City Center. Najbliższy koncert odbędzie się 13 maja pod hasłem „Największemu z Misjonarzy”. Wystąpi Chór św. Cecylii z Katowic Józefowca. Za tydzień – 20 maja, pod hasłem „Łacińskie melodie” usłyszymy Chór „Vox Animae” z Kościoła pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego w Chrzanowie. Na wszystkie koncerty wstęp jest wolny.



JOZEF WOLNY

## Bp Piotr Libera

ordynariusz płocki

Chcę służyć Kościołowi płockiemu, dzielić się z nim moim doświadczeniem i uczyć się tamtejszych realiów. Decyzję Benedykta XVI przyjąłem z wdzięcznością za zaufanie, które mi okazał, powierzając kierowanie diecezją o bardzo długiej i bogatej historii. Mam nadzieję, że szybko nauczę się realiów diecezji, jej historii i obecnych problemów, choć nie są mi one zupełnie obce, ponieważ mieszkam na Mazowszu już od kilkunastu lat. **Chciałbym odwołać się do pięknych kart historii i tworzących ją ludzi.**

Nowy program wymaga przemyślenia i dyskusji z prezbiterium Kościoła płockiego, duchowieństwem i osobami świeckimi. Chcę jak najszybciej poznać seminarium duchowne diecezji, ponieważ seminaria są źrenicą oka biskupów. Mam też doświadczenie pracy w seminarium, gdzie byłem wychowawcą. Cieszę się, iż decyzja Benedykta XVI została ogłoszona podczas zebrania biskupów na Jasnej Górze i w przeddzień uroczystości Matki Bożej Królowej Polski, której mogę powierzyć wszystkie niepokoje i radości oraz prosić ją o pomoc.

## Turniej olimpiad specjalnych

**RUDA ŚLĄSKA.** Sekcja Terenowa Olimpiad Specjalnych „Halembianka”, działająca przy Ośrodku dla Niepełnosprawnych „Najświętsze Serce Jezusa”, zorganizowała pod koniec kwietnia VI Regionalny Turniej Piłki Nożnej Olimpiad Specjalnych (na zdj.), dla osób z niepełnosprawnością intelektualną. Spotkanie odbyło się na obiektach Grunwaldu w Rudzie Śląskiej. W zawodach wystąpiło 18 drużyn, (w tym 3 kobiety), ponad 150 niepełnosprawnych sportowców, reprezentujących 12 miast naszego województwa. Drużyny zostały podzielone na 5

grup sprawnościowych. Podczas turnieju zawodników dopingowała 200-osobowa grupa kibiców z Ośrodka dla Niepełnosprawnych „Najświętsze Serce Jezusa”, ze Szkoły Podstawowej nr 24, a także Świetlicy Socjoterapeutycznej „Convivo” z Wirka. Dla wszystkich uczestników spotkania przygotowano słodki poczęstunek i gorącą kielbaskę. Zawodnicy otrzymali dodatkowo medale i nagrody. Turniej był kwalifikacją do imprezy rangi ogólnopolskiej, która zostanie rozegrana od 13 do 16 września br. w Koninie



ARCHIWUM I GN

## 200-lecie Branickiej Panienki

**SUSZEC.** W niedzielę, 20 maja w Suszcu odbędzie się spotkanie upamiętniające 200-lecie powstania figury Matki Bożej z Dzieciątkiem, zwanej przez okolicznych mieszkańców Branicką Panienką Maryją albo Maryjką. Figura znajduje się w lasach pszczyńsko-kobiórskich okalających wieś Suszec. Jak mówią przekazy, figurę w dowód wdzięczności za ocalenie życia z nawałnicy w 1807 roku postawił Johan Lukas, leśniczy w lasach Książąt Anhalt-Coethen w Pszczynie. Spotkanie rozpocznie się

Mszą św. o godz. 10.30 sprawowaną w kościele parafialnym w Suszcu. Na godz. 15.00 zaplanowano nabożeństwo przy figurze Matki Bożej. Od godz. 16.30 na placu przy szkole rozpocznie się impreza, w czasie której wystąpią m.in. zespoły muzyczne, grupa taneczna z Pawłowic oraz Teatr Związku Górnośląskiego w Suszcu. W programie także Suszecki Jarmark Rozmaitości. Na spotkanie zapraszają Związek Górnośląski – Koło w Suszcu oraz Stowarzyszenie Odnowy Wsi Suszec.



## Drodzy Diecezjanie!

Dziękuję z Wami wiadomością, że ksiądz biskup Piotr Libera został przez Ojca Świętego mianowany biskupem diecezjalnym w Płocku. Biskup Piotr urodził się w Szopienicach, święcenia prezbiteratu przyjął w katowickiej katedrze z rąk biskupa Herberta Bednorza. Mianowany biskupem pomocniczym katowickim, został konsekrowany przez papieża Jana Pawła II w Bazylice św. Piotra na Watykanie. Po roku posługi w archidiecezji katowickiej biskup Piotr Libera został wybrany na sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski. Pełni tę funkcję już w drugiej kadencji.



Diecezja płocka ma tysiącletnią historię. Dwaj biskupi płoccy: arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski i biskup Leon Wetmański, zamordowani przez hit-

lerowców w obozie w Działdowie, zostali wyniesieni do grona błogosławionych. Polecam biskupa Piotra opiece Matki Bożej Piekarskiej, patronki archidiecezji katowickiej, oraz św. Stanisława, biskupa i męczennika, patrona diecezji płockiej. W archidiecezji katowickiej pożegnamy Księdza Biskupa na majowej pielgrzymce w Piekarach Śląskich w ostatnią niedzielę maja. Szczęść Boże!

*Andrzej Grajewski*

arcybiskup metropolita katowicki

## Dzieci śpiewały Panu

**KOSTUCHNA.** „Cieszymy się, że coraz bardziej dbacie, aby teksty śpiewanych przez was piosenek były zrozumiałe” – mówił 5 maja Szymon Bywalec, przewodniczący jury XIV Dziecięcego Festiwalu Piosenki Religijnej w Kostuchnie. W konkursie uczestniczyło 17 wykonawców – zespołów i osób indywidualnych. Jury nie przyznało nagród, tylko wyróżnienia w czterech kategoriach wiekowych. Wśród dzieci przedszkolnych najlepsze okazały się „Świerszczyki”

z Kostuchny. W kategorii dzieci młodszych – schola „Ichtys” ze Świętochłowic. Wśród dzieci starszych – „Leśne Elfy” z Łądką Zdroju. W kategorii młodzieży gimnazjalnej przyznano dwa I wyróżnienia, które otrzymały schola „Święte Duszki” z Wodzisławia Śl. i „Grajki św. Józefa” z Godowa. Specjalne wyróżnienie otrzymały Dzieci Maryi z Rogowa, które zrezygnowały z udziału w konkursie, aby zastąpić prowadzącą festiwal s. Dobrosławę.

## Sposób na kieszonkowca

**KATOWICE.** Do 15 maja potrwa wspólna akcja Komunikacyjnego Związku Komunalnego GOP i Komendy Miejskiej Policji w Katowicach, wymierzona przeciwko kieszonkowcom. Dzięki niej w autobusach i tramwajach jest więcej nieumundurowanych patroli policji. We wszystkich pojaz-

dach komunikacji miejskiej na terenie aglomeracji oraz na przystankach pojawiły się nalepki promujące kampanię PILNUJ SIĘ. W pięćdziesięciu wybranych strategicznych punktach zawisły ctylighty propagujące akcję i jej hasło. Patronat nad akcją objął „Gość Niedzielny”.

## Odszedł nasz kolega



HENRIK PRONIZIŃKO

2 maja br. zmarł w wieku 77 lat Zdzisław Zwoźniak. W latach 1982–1988 był sekretarzem redakcji GN. Pamiętamy go jako wybitnego dziennikarza i prawego człowieka. Wspomnienie o nim obok.

## Dzień otwarty w seminarium

**KATOWICE.** W niedzielę, 20 maja, w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym o godz. 9.00 rozpocznie się dzień otwarty. Klerycy zapraszają wszystkich zainteresowanych życiem kapłańskim. Więcej informacji na stronie: [www.seminarium.katowice.pl](http://www.seminarium.katowice.pl) oraz pod numerem tel. 25-19-819



**Z BOKU**  
ANDRZEJ GRAJEWSKI

Znów przychodzi mi żegnać kogoś bliskiego i wątkowego. 2 maja zmarł Zdzisław Zwoźniak, nasz redakcyjny kolega. W latach 80. był sekretarzem naszej redakcji. Pracował w „Gościu” także w latach 1955–56, kiedy pismo było wydawane przez „Pax”. Jak wspominał tamten okres, choć presja ideologiczna była silna, można było pisać o rzeczach neutralnych i nie kłamać. Od 1957 r. był związany z tygodnikiem „Panorama”, sztandarowym tytułem Śląskiego Wydawnictwa Prasowego. Dzisiaj pismo już nie istnieje. Warto więc przypomnieć, że w latach 60. i 70. „Panorama” była jednym z najbardziej popularnych kolorowych tygodników w Polsce. Miała ogromny nakład i sprzedawała się praktycznie bez zwrotów.

W 1981 r. Zwoźniak został wybrany na przewodniczącego Komisji Zakładowej „Solidarności”, która obejmowała znaczną część dziennikarzy pracujących wówczas w śląskiej prasie. Było to, po warszawskim, najliczniejsze środowisko dziennikarskie w Polsce. W grudniu 1981 r. został redaktorem naczelnym tygodnika „Solidarność Jastrzębie”. Nie zdążył jednak wydać żadnego numeru pisma. Po ogłoszeniu stanu wojennego został internowany. Z „Gościem” była już wówczas związana jego żona, Renata Rudzka-Zwoźniakowa, która pisała felietony na ostatniej stronie, jako „Nata”. Zdzisław, pomimo że był ciężko chory, siedział w areszcie Komendy Wojewódzkiej MO w Katowicach. Po licznych interwencjach, m.in. bpa Herberta Bednorza, udało się go przewieźć do Kliniki Chirurgicznej, gdzie w ostatnim momencie przeszedł operację, która uratowała mu życie. Gdy wyzdrowiał, zaczął pracę w „Gościu”. Jednocześnie był bliskim współpracownikiem regionalnych władz podziemnej „Solidarności”. Wiele konspiracyjnych spotkań odbywało się w naszej redakcji, gdzie zachodzili m.in. Jerzy Buzek i Marian Krzaklewski oraz wielu innych.

Dziełem Zwoźniaka był także dwumiesięcznik społeczno-polityczny „Jesteśmy”, który redagował przy pomocy żony i kilku śląskich dziennikarzy. W drugim obiegu wydał pionierskie dzieło „Jak się rodziła »Solidarność« Region Śląsko-Dąbrowski”. Był animatorem wielu niezależnych inicjatyw kulturalnych i dziennikarskich. Myślę, że niewielu było ludzi tak całkowicie oddanych „Solidarności” jak Zdzisław. Był człowiekiem niezwykle skromnym. Po 1989 r. nigdy nie odwoływał się do swych zasług. Starał się jedynie w publikacjach utrwalić pamięć o tamtych latach, które szybko poszły w zapomnienie. Odsunął się na boczny tor, coraz bardziej krytycznie oceniając rozwój wydarzeń w kraju. Śmierć żony była dla niego ogromnym ciosem. W ostatnich latach nie utrzymywał już kontaktów z redakcją. Ostatni raz widziałem się z nim na pogrzebie ks. Tkocza. Szkoda, o tylu rzeczach chciałoby się jeszcze porozmawiać.

Krewni i przyjaciele o nominacji bp. Libery

# Biskup od łączenia

Wiadomość o mianowaniu bp. Piotra Libery ordynariuszem płockim została przyjęta z zainteresowaniem nie tylko w diecezji płockiej, ale i na jego rodzinnym Śląsku.

Najbardziej ucieszeni byli oczywiście rodzice biskupa, Helena i Paweł Liberowie. – Taką była wola Boża. Przyjeliśmy ją z radością – powiedział Paweł Libera.

Abp Damian Zimoń uważa, że ta nominacja to dostrzeżenie pracowitości i oddania bp. Libery Kościołowi. Zdaniem katowickiego metropolity, jego dotychczasowy biskup pomocniczy jest świetnie przygotowany do pełnienia funkcji ordynariusza przez studia w Rzymie oraz pracę sekretarza nuncjatury i sekretarza Konferencji Episkopatu Polski. – Na pewno podoła trudnym wyzwaniom – stwierdził abp Zimoń, który wydał w sprawie nominacji bp. Libery odezwę do diecezjan i zapowiedział, że jego uroczyste pożegnanie w archidiecezji katowickiej odbędzie się podczas największego dorocznego wydarzenia religijnego w diecezji, jakim jest majowa pielgrzymka mężczyzn do Piekara.

Marcin Zygmunt z męskiej wspólnoty życia konsekrowanego Ruchu Focolari w Katowicach powiedział, że w dotychczasowej pracy sekretarza Konferencji Episkopatu Polski bp. Libera miał wiele okazji, by



JÓZEF WOLNY

łączyć różne środowiska. – Jego działanie nie było widoczne, ale widoczne były owoce jego pracy – stwierdził M. Zygmunt, dodając, że bp. Libera pomagała duchowość Ruchu Focolari, która od dawna jest mu bliska, a która nie bez powodu nazywana jest duchowością jedności. Zdaniem Marcina Zygmunta, tak będzie również na nowym stanowisku, a przypomnijmy, że będzie to miejsce, które do niedawna zajmował abp Stanisław Wielgus.

**Biskup Piotr Libera (w środku) w katowickiej katedrze**

Z nominacji swego rocznikowego kolegi ucieszył się także ks. dziekan Stanisław Noga z katowickiego os. Tysiąclecia. – To człowiek zrównoważony; wie, czego chce; jest rozmodlony – scharakteryzował nowego biskupa płockiego.

– W Płocku czeka go praca duszpasterska, taka, jaką chce wykonywać każdy kapłan – dodaje inny kolega z tego samego rocznika, proboszcz sanktuarium Matki Bożej w

Piekarach Śl. ks. dziekan Władysław Nieszporek.

– Cenię go za jego otwartość – powiedział o bp. Libera Dariusz Koclejda, dyrektor VI Liceum Ogólnokształcącego w Katowicach Szopienicach, do którego uczęszczał przyszły biskup płocki. Korzenie, z których wyrasta, są dla bp. Libery ważne, skoro – jak powiedział dyr. Koclejda – gdy liceum im. Długosza obchodziło swoje 100-lecie, w ciągu jednego roku był w Szopienicach aż trzykrotnie.

JD

■ R E K L A M A ■



radio eM 107.6 FM

W tym tygodniu szczególnie polecamy:

Gość w domu - piątek 10.10, niedziela 8.05

7 dni w Internecie - sobota 19.00

Kościół od kuchni - sobota 10.40

KTO SŁUCHA NIE BŁĄDZI





Niepokojące statystyki

# I po weekendzie...

Od 27 kwietnia do 5 maja na drogach województwa śląskiego policja odnotowała 117 wypadków, w których 12 osób zginęło i 142 zostały ranne. Doszło do 981 kolizji.

Tradycją długich weekendów stały się zatrważające dane dotyczące pijanych kierowców. W naszym regionie zatrzymano 421 nietrzeźwych za kierownicą. Policjanci przeprowadzili 165 badań na zawartość m. in. narkotyków, a w 32 przypadkach badanie dało pozytywny wynik. Na nic się zdały apele do kierowców o zachowanie rozważli i ostrożności podczas podróży.

JACEK ZAWADZKI



## Jak zwykle, albo gorzej

Majowy weekend był okresem wzmożonego ruchu pojazdów. Odpowiednie służby przestrzegały przed wzrostem ilości pojazdów poruszających się po drogach, co w konsekwencji miało prowadzić do wzrostu liczby wypadków. Wśród przyczyn tzw. zdarzeń drogowych najczęściej wymienia się wszechobecne rozrządzenie i pośpiech.

Ostatnio jednak prawdziwą plagą stało się spożywanie alkoholu połączone z prowadzeniem wszelkiego rodzaju pojazdów (także rowerów) oraz nieprzestrzeganie przepisów ruchu drogowego.

## Wesoły autobus

Katowiccy policjanci zostali wezwani do bazy autobusowej

przy ulicy Mickiewicza, gdzie miało dojść do kradzieży autobusu marki Ikarus. Na miejscu okazało się, że pracownik ochrony ujął pijanego mężczyznę, który najprawdopodobniej przez kilka godzin kierował autobusem wcześniej skradzionym z zajezdni. Złodziejem okazał się 21-letni mieszkaniec Rudy Śląskiej. Miał blisko 1 promil w wydychanym powietrzu.

Zatrzymany powiedział policjantom, że chciał przejechać się autobusem, gdyż było to jedno z jego dziecięcych marzeń. Marzenia nie miał uprawnień do kierowania autobusem. O dalszym losie mężczyzny zdecyduje prokurator i sąd. Za krótkotrwałe użycie pojazdu i kierowanie nim pod wpływem alkoholu kodeks karny przewiduje karę pozbawienia wolności nawet do 5 lat.

**W czasie majowego weekendu policja zatrzymała w naszym regionie 421 nietrzeźwych kierowców**

2,5 promila alkoholu miał 51-letni mężczyzna, który kierował autobusem tym razem jako jego pełnoprawny kierowca. Oficer dyżurny otrzymał informację od jadącego autobusem pasażera, że kierowca jest pijany. Autobus należący do prywatnego przewoźnika, obsługującego linię 926 Jaworzno-Mysłowice, został zatrzymany na ulicy Orłąt Lwowskich w Sosnowcu. Autobusem jechało wtedy około 15 osób. Pijany kierowca trafił do policyjnego aresztu.

## W czasie deszczu dzieci się nudzą

Policjanci z Bierunia zatrzymali sprawcę fałszywego alarmu bombowego, który został wywołany 30 kwietnia w tym mieście. Dyżurny Komendy Powiatowej

odebrał wówczas telefon od mężczyzny, który przekazał mu, że w miejscowym hotelu podłożona została bomba. Na skutek tej informacji ewakuowano z budynku 30 osób, lecz rozpoznanie pirotechniczne nie doprowadziło do odnalezienia ładunku wybuchowego. Policjanci bardzo szybko ustalili osobę, która wywołała fałszywy alarm. Żartownisiem okazał się 23-letni mieszkaniec Bierunia, który wraz ze swoimi znajomymi pił alkohol w jednym z lokali gastronomicznych. Mężczyzna w chwili zatrzymania miał w wydychanym powietrzu blisko 3 promile alkoholu. Po wytrzeźwieniu przedstawiono mu zarzut popełnienia przestępstwa, za które kodeks karny przewiduje karę pozbawienia wolności do lat 3. Podejrzany dobrowolnie poddał się karze.

NS

■ R E K L A M A ■

Zakład Pogrzebowy  
**RESURREXIT**  
(od 1990 r.)



**Telefony całodobowe:**  
0 604 539 606  
032/206 52 76  
032/259 91 20

**Katowice**  
**ul. Warszawska 58**  
**Katowice-Ochojec**  
**ul. Jankego 68**

**Kompleksowe usługi pogrzebowe w duchu chrześcijańskim**



- całodobowy przewóz zmarłych
- pochówek tradycyjny i kremacja
- załatwianie formalności w USC
- załatwianie formalności w ZUS (wypłata zasiłków)

Przygotowanie do życia w rodzinie

# Życie jest piękne

Z **Teresą Dragon**, wieloletnią powierniczką rodzin, rozmawia ks. Marek Łuczak

*Ks. MAREK ŁUCZAK: Do naszej Redakcji dotarł list kobiety, która w czasie przygotowania do małżeństwa częściej słyszała o naturalnych metodach planowania rodziny niż o rodzicielstwie. Pani ma pięć dzieci...*

TERESA DRAGON: – Temat rodzicielstwa zawsze był dla mnie podstawowy. Mówiłam na spotkaniach też o kwestiach związanych z naturalnymi metodami planowania rodziny, ale one nie były najważniejsze. Zaczynałam wykłady od tematu współpracy człowieka z Panem Bogiem w przekazywaniu życia. Słowem-kluczem do rozumienia tych spraw zawsze była dla mnie odpowiedzialność. Nawet jeśli mówiłam o planowaniu rodziny, chodziło nie o wygodę i egoizm, ale o odpowiedzialność. Człowiek musi być zawsze otwarty na nowe życie. To jednak wcale nie znaczy, że rodziny mają wydawać na świat liczne potomstwo i później nie zapewniać mu warunków do życia. Mamy mieć tyle dzieci, ile jesteśmy w stanie wychować. Dzisiaj ludzie też chcą regulować urodzenia, ale jakże często dokonuje się to z wygodnictwa i egoizmu, a nie z poczucia odpowiedzialności. Tak się dzieje w przypadku stosowania środków antykoncepcyjnych.

**Jak dzisiaj przekonywać młodych ludzi do rodzicielstwa?**

– Na pewno łatwiej jest przekonać ludzi o większej religijności. Przed laty ten argument chyba wystarczał. Jeśli przekazywanie życia polega na współpracy człowieka z Bogiem, to nie można się z tego obowiązku wymigiwać. Człowiek daje cielesność, a Pan Bóg włącza się w ten proces, dając duszę. Dzisiaj jest chy-



MAREK PIEKARA

ba więcej takich przypadków, kiedy ten argument nie wystarcza. Młodym trzeba uświadomić, że małżeństwo i przekazywanie życia to coś naprawdę pięknego. Każda kobieta ma w sobie pragnienie macierzyństwa. Życie w większej gromadzie dzieci jest niewspółmiernie piękniejsze od życia we troje. To widać szczególnie na starość, kiedy tylko ludzi musi ją przeżywać w samotności. Tak więc przekonywanie do chrześcijańskiego modelu rodziny tak naprawdę nie jest tylko kwestią lojalności wobec przykazań, ale troski o ludzkie szczęście.

**Młodzi są dzisiaj inni?**

– Raczej nie. Mój najmłodszy syn niedługo się żeni. Za mąż wychodzi też moja wnuczka. Do ślubu przygotowuje się też ich kolega. Za zgodą księdza proboszcza poprosili mnie, żebym zorganizowała dla nich przygotowanie do małżeństwa. Mimo że to moi bliscy, nie stosują żadnej taryfy ulgowej. Muszę jednak podkreślić, że po kilku latach prze-

**– Naprawdę warto inwestować w rodzinę. To się oplaca – mówi Teresa Dragon**

rwę w poradnictwie dostrzegłam, niesamowitą prawidłowość: młodzi ludzie mają dzisiaj te same cechy, które odkrywałam u nich przed laty. Oni naprawdę są pełni ideałów, chcą tworzyć dobre rodziny. Potrzebują pięknego życia w małżeństwie. Mają te same pytania.

**Statystyki pokazują, że coś się potem psuje.**

– Życie się zmieniło. Dzisiaj jest więcej pokus. Poza tym młodzi ludzie patrzą z większym niepokojem na swoją przyszłość. Moje pokolenie żyło w większym ubóstwie, ale byliśmy pewni o pracę. Dzisiaj perspektywa bezrobocia i troski o doczesność często odwracają uwagę od myślenia o rodzicielstwie. Niestety, niektórzy mogliby mieć dzieci, ale myślą o życiu bardziej konsumpcyjnie. Najpierw wszystko mieć, a później myśleć o dzieciach.

**Jak sobie z tym radzić?**

– Nie uciekniemy przed religijnością. Kiedy szłam do po-

radni życia rodzinnego, nie zdarzyło się, żebym nie wstąpiła do kościoła i nie poprosiła Ducha Świętego o pomoc.

**Jak Pani ocenia te lata pracy w poradni?**

– Przez 25 lat poradnictwa zawsze miałam poczucie spełnienia. Nie zdarzyło mi się, żebym odczuła, że nie jestem potrzebna. Nawet jeśli pojawiali się młodzi ludzie, którzy, delikatnie mówiąc, na początku nie mieli entuzjazmu, po jakimś czasie stawali się najaktywniejsi w grupie i nawet po spotkaniu zostawali na dyskusje. Oni tego potrzebowali.

**Jakie były początki?**

– W latach sześćdziesiątych byłam na rekolekcjach w Kokoszycach. Pojawiły się panie z poradnictwa, które młodym matkom mówiły o rytmie płodności. Kiedy w parafii zrodziła się potrzeba stworzenia poradnictwa, zaczęłam pracę. Zapraszaliśmy do nas w tamtym czasie nawet takie sławy jak dr Wandę Półtawską, która związana była z kardynałem Wojtyłą w Krakowie, czy prof. Włodzimierza Fijałkowskiego.

**Sprawdzało się to w Pani życiu?**

– My mamy każde dziecko zaplanowane. Robiliśmy sobie z mężem rachunek sumienia, czy możemy przyjąć następne dziecko. Dlatego za każdym razem przerwa była coraz dłuższa, bo potrzebowaliśmy więcej czasu na przemyślenia. Najstarszy syn miał 24 lata, kiedy na świat przyszedł najmłodszy. Miałam 42 lata, kiedy urodziłam ostatnie dziecko. Nawet karmiłam przy tej okazji wnuka, bo synowa nie miała pokarmu. Dzisiaj wspominam to z wielką radością. Naprawdę warto inwestować w rodzinę. To się oplaca. ■



Pamięć i tożsamość

# Medal dla arcyksiężnej

Władze wojewódzkie wręczyły Medale Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej.

Wyróżnienie to jest przyznawane za szczególne zasługi w upowszechnianiu idei pamięci narodowej oraz wyróżniającą się działalność związaną z upamiętnianiem miejsc walk i męczeństwa narodu polskiego, a także opieką nad tymi miejscami.

Złote medale otrzymali: arcyksiężna Maria Krystyna Habsburg, Josef Byrtus, konsul generalny Republiki Czeskiej, Antoni Szlagor, burmistrz Żywca, i Małgorzata Bieszczad, wiceburmistrz Żywca.

W latach 2003–2007 odbyły się badania dokonane na podstawie kart ewidencyjnych i lustracji w terenie. Opracowano uaktualnione wykazy miejsc pamięci, uwzględniając numery ewidencyjne, rodzaj obiektu, opis oraz położenie. Ewidencja wojewódzka obejmuje: groby i cmentarze wojenne oraz ofiar wojen, upamiętnienia w



EAST NEWS/PIOTR BLAWICKI

formie pomników i tablic pamiątkowych, głazów, kopców, kurhanów, symboli religijnych lub innych znaków pamięci. Jest ich w województwie śląskim 3123.

Wicewojewoda Wiesław Maśka podziękował członkom Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa za społeczną pracę na rzecz ochrony pamięci w naszym województwie.

– Dziękuję przedstawicielom duchowieństwa za podtrzymywanie tradycji i pamięci narodowej. Dziękuję prezesom organizacji kombatanckich oraz Towarzystwu Opieki nad Oświęcimiem za włączenie się w przeglądy grobów wojennych w terenie. Dziękuję także przedstawicielom śląskiego środowiska naukowego za badania w zakresie cmentarnictwa wojennego oraz upamiętniające ważne wydarzenia w dziejach walk i męczeństwa narodu polskiego – powiedział. **ML**

**Arcyksiężna Maria Krystyna Habsburg – jedna z tegorocznych wyróżnionych**

**FILM NA DVD**

## SALVE REGINA

Oryginalny film WFD z Pielgrzymki do Piekar Śląskich z 1935 r.

**GOŚC NIEDZIELNY**

**27 maja**

**TYLKO**

**W PIEKARACH ŚLĄSKICH**

specjalne wydanie „Gościa Niedzielnego”

**Z FILMEM DOKUMENTALNYM Z 1935 R. O PIELGRZYMCE DO PIEKAR**

Abp Damian Zimoń w sobotę,  
12 maja, w katedrze  
udzieli **święceń kapłańskich**.  
Przedstawiamy diakonów,  
którzy je przyjmą

# Nowi szafarz



**RADOSŁAW  
ADAMIAK**

urodził się 23 grudnia 1983 roku w Knurowie. Z parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Knurowie. Syn Reginy (z domu Chołody) i Janusza, emerytowanego górnika.



**MIROŚLAW  
BANAŚ**

urodził się 18 listopada 1981 roku w Piekarach Śląskich. Z parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Brzozowicach Kamieniu. Syn Reginy (z domu Mięsiak) i Jana, technika mechanika.



**ŁUKASZ  
DZIURA**

urodził się 3 stycznia 1982 roku w Rudzie Śląskiej. Z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Murckach. Syn śp. Bernadety (z domu Fiszer) i Marka, inżyniera górnika.



**KRZYSZTOF  
GEMBARA**

urodził się 21 maja 1980 roku w Oleśnicy Śląskiej. Z parafii św. Józefa w Kłokocinie. Syn Elżbiety (z domu Biniek) i Mariana, spawacza.



**KRZYSZTOF  
JARCZYK**

urodził się 5 marca 1981 roku w Mikołowie. Z parafii św. Maksymiliana Kolbego w Gardawicach. Syn Renaty (z domu Fojcik) i Henryka, emeryta.



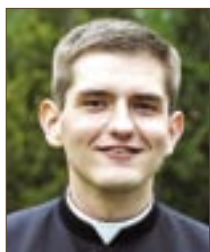
**TOMASZ  
KOCJAN**

urodził się 13 lipca 1982 roku w Rybniku. Z parafii Bożego Ciała w Jankowicach Rybnickich. Syn Lucyny (z domu Danel) i Michała, górnika.



**PIOTR  
LARYSZ**

urodził się 29 czerwca 1982 roku w Żorach. Z parafii św. Barbary w Borszowicach Osiedlu. Syn Haliny (z domu Sawicka) i Andrzeja, strażaka.



**PAWEŁ  
ŁATA**

urodził się 17 czerwca 1981 roku w Rudzie Śląskiej. Z parafii św. Wawrzyńca w Wirku. Syn Krysstyny (z domu Ilnicka) i Piotra, emerytowanego górnika.



**MARCIN  
PALKA**

urodził się 2 grudnia 1982 roku w Katowicach. Z parafii Matki Bożej Bolesnej w Brzęczkowicach. Syn Renaty (z domu Molik) i Piotra, emerytowanego górnika.



**PAWEŁ  
PUKOWIEC**

urodził się 27 marca 1980 roku w Mysłowicach. Z parafii Matki Bożej Szkaplerznej w Imielinie. Syn Anastazji (z domu Mikrut) i Romana, emerytowanego górnika.



**ŁUKASZ  
RADECKI**

urodził się 25 stycznia 1982 roku w Wodzisławiu Śląskim. Z parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Wodzisławiu Śląskim. Syn Ireny (z domu Bugiel) i Wiesława, kierowcy mecha-



**TOMASZ  
RADKOWSKI**

urodził się 28 stycznia 1981 roku w Tychach. Z parafii św. Krzysztofa w Tychach. Syn Ireny (z domu Zawilińska) i Władysława, emerytowanego górnika.

ZDJĘCIA MIROŚLAW RZEPKA



ędą do naszych parafii

# e sakramentów



**GRZEGORZ  
KOLBIARZ**

urodził się 10 stycznia 1981 roku w Chorzowie. Z parafii Ducha Świętego w Bytkowie. Syn Zofii (z domu Strączek) i Jana, kierowcy mechanika



**BOGDAN  
KOŁODZIEJ**

urodził się 31 sierpnia 1977 roku w Rudzie Śląskiej. Z parafii Trójcy Przenajświętszej w Kochłowicach. Syn Danuty (z domu Uziel) i śp. Jana, górnik.



**MICHAŁ  
KOSK**

urodził się 26 września 1982 roku w Mikołowie. Z parafii św. Urbana w Kamionce. Syn Grażyny (z domu Gwizdała) i Grzegorza, emerytowanego geodety górniczego



**ŁUKASZ  
KOTYŃSKI**

urodził się 13 sierpnia 1982 roku w Rydułtowach. Z parafii św. Jadwigi Śląskiej w Rybniku. Syn Barbary (z domu Michalczyk) i Tadeusza, emerytowanego górnika.



**SEBASTIAN  
KRE CZMAŃSKI**

urodził się 16 września 1982 roku w Katowicach. Z parafii św. Anny w Janowie. Syn Doroty (z domu Nalepa) i Bogdana, technika mechanika.



**KRZYSZTOF  
KUSZA**

urodził się 7 stycznia 1982 roku w Rudzie Śląskiej. Z parafii św. Marii Magdaleny w Bielszowicach. Syn Marii (z domu Labus) i Gerarda, emerytowanego górnika.



**TADEUSZ  
KUŚKA**

urodził się 6 sierpnia 1982 roku w Żorach. Z parafii św. Antoniego z Padwy w Rybniku. Syn Marii (z domu Smyczek) i Henryka, technika budowlanego.



**ŁUKASZ  
RĄCZKA**

urodził się 16 października 1982 roku w Wodzisławiu Śląskim. Z parafii Matki Bożej Wszecchnośredniczki Łask w Jedłowniku. Syn Bożeny (z domu Adamczyk) i Zbigniewa, technika elektronika



**ARKADIUSZ  
RZĄSA**

urodził się 15 lutego 1982 roku w Nisku. Z parafii św. Jadwigi Śląskiej w Rybniku. Syn Alicji (z domu Kosak) i Romana, technika.



**WOJCIECH  
SAJDA**

urodził się 25 lutego 1982 roku w Czeladzi. Z parafii Męczeństwa św. Jana Chrzyciela w Łaziskach Średnich. Syn Czesławy (z domu Szostak) i Marka, emerytowanego górnika.



**MICHAŁ  
WALA**

urodził się 30 listopada 1982 roku w Tychach. Z parafii Ducha Świętego w Tychach. Syn Barbary (z domu Hajduk) i Marka, technika mechanika.



**TOMASZ  
WOJTAL**

urodził się 12 stycznia 1980 roku w Gliwicach. Z parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Chorzowie. Syn Marii (z domu Dąbrowska) i Jana, zawiadowcy PKP.



**PIOTR  
ŻYMAŃCZYK**

urodził się 11 lipca 1981 roku w Pszczynie. Z parafii Wszystkich Świętych w Pszczynie. Syn Danuty (z domu Kwaśny) i Mariana, malarza-tapeciarza.

Wielki Czwartek w Mysłowicach

# Pierwsza Komunia inac

„Pierwsza Komunia w Wielki Czwartek? Co to za zwyczaj?”

– oburzali się niektórzy. – A dla nas było to błogosławieństwem – mówią rodzice dzieci pierwszokomunijnych.

Już 29 lat temu ksiądz Gerard Gulba, proboszcz parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Mysłowicach, postanowił, że dzieci pójdą do Pierwszej Komunii w Wielki Czwartek. – Ten dzień ma szczególną teologiczną wymowę – mówi. – Bo właśnie w Wieczerniku w tym dniu apostołowie uczestniczyli w Pierwszej Komunii.

Ksiądz proboszcz podzielił się swoim pomysłem z parafianami. Niektórzy się krzywili, ale większość była za. – Księżę, to najlepszy dzień na Pierwszą Komunię – powiedziała jedna z matek. – Nie chodzi przecież o prezenty, wyszukane stroje, które powinny być na marginesie, ale o głębię spotkania z Bogiem.

Od tej pory co roku, oprócz I Komunii, do której dzieci przystępują zwyczajowo w maju, w myślowickiej parafii dla chętnych jest także I Komunia w Wielki Czwartek. Przystępują do niej 9-latki. W 1983 roku w Wielki Czwartek, wraz z 23 dziećmi, I Komunię przyjęła Iwona Rucińska. – Pamiętam dwa rzędy małych ławeczek, w których siedzieliśmy, strój liturgiczny, w który byłam ubrana, i ogromne wzruszenie. Potem, już jako dorosła osoba, chciałam, by i moje dzieci szły w tym dniu do I Komunii.

## Katolik niedzielny

Mąż pani Iwony, Dariusz, początkowo był sceptycznie nastawiony do tego pomysłu. Ale... – Dzięki I Komunii w Wielki Czwartek, do której przystąpiła nasza córka Sylwia, zmieniło się całe nasze życie – mówi Da-



ZDJĘCIA KRZYSZTOF KUSZ

riusz. – Wcześniej byliśmy niedzielnymi katolikami. A przed I Komunią dziecka musieliśmy chodzić na katechezy dla rodziców. Tam poznaliśmy ludzi, którzy wciągnęli nas do grupy Domowego Kościoła. Jestem też nadzwyczajnym szafarzem Komunii św. Nigdy bym nie pomyślał, że ta I Komunia tak zmieni moje życie.

W parafii, z której wywodzi się Joanna Rapała, nie było nawet Wczesnej Komunii. Rodzina Rapałów przeprowadziła się do Mysłowic na krótko przed I Komunią córki Pauliny. – Zaczęliśmy chodzić na katechezy dla rodziców dzieci pierwszokomunijnych, które odbywały się raz w miesiącu. Kiedy zaczął się temat sukienek, pomyślałam, że nie chcę, by moja córka koncentrowała się na tym, jak będzie ubrana, co dostanie w prezencie – wspomina pani Joanna. – I wtedy na kolej-

**I Komunia dzieci bardzo zmieniła nasze życie – mówią rodzice.**  
Na zdjęciu od lewej: **Dariusz i Iwona Ruciński z dziećmi: Ewelina, Patrycja i Sylwią, ks. proboszcz Gerard Gulba i Joanna Rapała**

Na zdjęciu z prawej: **I Komunia w Wielki Czwartek to przeżycie dla całej rodziny – mówią Barbara i Marek Niklikowie, na zdjęciu z synem Mateuszem**

nej katechezie ksiądz proboszcz powiedział, że w parafii jest tradycja I Komunii w Wielki Czwartek. To jest to! – pomyślałam.

## Na kolana!

„Co to za dzień na Pierwszą Komunię? No i Msza będzie trwała dwie godziny. Co to za zwyczaj? – komentowały koleżanki z pracy. – A dla mnie ta I Komunia była przełomem w życiu – mówi Joanna. – Podczas przygotowania Paulinki do Komunii otrzymałam prawdziwą lekcję wiary. – Na kolana człowieku! – pomyślałam. – Trzeba od początku uczyć się Boga. Zaczęłam zastana-

wiać się nad istotą Eucharystii, wiary. Pierwsza Komunia dziecka bardzo ożywiła całą naszą rodzinę. To był bardzo wzruszający dzień. Po Mszy z całą rodziną usiedliśmy do kolacji. Ale chcieliśmy się tak rodzinnie spotkać jeszcze raz, dlatego przyjęcie

zorganizowaliśmy w pierwszy dzień świąt wielkanocnych.

Do Komunii w Wielki Czwartek przystępują w Mysłowicach 9-latki. Czasem jednak, na prośbę rodziców, biorą w niej udział także 7-latki. Mateusz, syn Barbary i Marka





zej

Niklików, przyjął Komunię w Wielki Czwartek, właśnie jako 7-latek. – Chcieliśmy jeszcze głębiej przeżyć ten sakrament – mówią rodzice. – Wielki Tydzień skłania do refleksji. W perspektywie jest oczekiwanie na przeżycie świąt wielkanocnych. Chcieliśmy też pokazać w swoim środowisku, że dzień I Komunii dziecka można przeżyć inaczej, bez zgielku, bez koncentrowania się na hucznym przyjęciu, prezentach.

– Oczywiście były prezenty – wspomina 11-letni dziś Mateusz. – Pamiętam klocki, bombonierki, ale to nie było najważniejsze.

W tym roku w Wielki Czwartek do Pierwszej Komunii przystąpiło tylko dwoje dzieci. – To wynik niżu demograficznego, ale i laicyzacji życia – zauważa ksiądz Gerard Gulba. – A pamiętam rok, w którym w Wielki Czwartek do Komunii szło nawet 25 dzieci. Podczas uroczystości umywałem nogi 12 chłopcom, którzy przystępowali do I Komunii.

ANNA BURDA-SZOSTEK



JO, ŚLĄZOK

MAREK SZOŁTYSEK

## Floryjonek czy gaśnica?

**M**aj to miesiąc kolorowych kwiatów na łące, pięknej pogody oraz wielu świąt i wspomnień: święto Konstytucji 3 Maja, rocznica trzeciego powstania śląskiego oraz święto św. Floriana. Ten święty zresztą bardzo dobrze mi się kojarzy. Pamiętam nawet z dzieciństwa, jak w moim parafialnym kościele stała figura św. Floriana. Miała przynajmniej dwa metry wysokości, a może więcej, i była nieustannym obiektem moich obserwacji. Zwłaszcza gdy *farorz* miał za długie kazanie. A obserwowałem tego Floriana w trzech różnych aspektach.

**P**ożar. Jako że św. Florian jest patronem strażaków i niebieskim pomocnikiem od nieszczęścia pożarów, toteż figura przedstawiała scenę, w której ten święty wodą z wiadra polewa płonące miniaturowe domy. Było to bardzo dynamiczne i działające na wyobraźnię nie tylko dzieci. Uroku wszystkiemu dodawało to, że rzeźba była realistycznie pomalowana kolorowymi farbami.

**Z**broja. Ten św. Florian podobał mi się też dlatego, że był elegancko ubrany w zbroję rzymskiego legionisty. W pewnym sensie figura ta była moim pierwszym historycznym podręcznikiem dotyczącym cesarstwa rzymskiego, głównie jednak rzymskiego umundurowania. Nagolenniki, hełm, płaszcz, rzym-

ski miecz obosieczny... To wszystko znałem już od dzieciństwa dzięki owej kościelnej figurze. Porównywałem też zbroję Floriana z rzymskimi żołnierzami na płaskorzeźbach Drogi Krzyżowej, i było to bardzo ciekawe zajęcie. A podobieństwo było nieprzypadkowe, gdyż św. Florian był rzymskim legionistą, który zginął śmiercią męczeńską na początku IV wieku.

**H**uty. Ostatnim aspektem przyglądania się figurze św. Floriana były *huty*, czyli kapelusze, które na niej wisiały. Był bowiem wówczas w moim parafialnym ko-

ściele taki zwyczaj, że jak chłopcy przychodzili do kościoła, to oczywiście zdejmowały z głowy *huty*. Żeby ich jednak przez całą Mszę nie trzymać i nie deformować i obmacywać, to zawieszano je na wystających elementach figury św. Floriana, która stała w tyle kościoła, prawie pod chórem. Oczywiście, obwieszona *hutami* figura utrudniała obserwacje elementów zbroi, ale z drugiej strony

można było ćwiczyć liczenie na *hutach*, albo poznawać różne ich rodzaje: grube filcowe, jasne na lato albo takie cienkie i *blank* podziurkowane do wentylacji *glacy*.

**Dzięki figurkom i obrazkom św. Floryjnika już w dzieciństwie poznałem ubiór rzymskich wojaków**



**D**zisiaj już w tym kościele nie ma tej figury św. Floriana, bo przyszedł taki jeden nowoczesny *farorz*, zrobił „reformę posoborową” i Floryjonek się stracił. No i teraz to miejsce stoi puste. Dlatego muszę na ten temat pogodać z nowym *farorzem*. Może trzeba kupić jakiegoś nowego św. Floriana. Może znajdzie się na jego zakup jakiś sponsor z branży požarniczej, wodociągowej albo kapeluszniczej? Albo przynajmniej można by zawiesić w tym miejscu jakąś gaśnicę. Wiadomo, że w przypadku pożaru gaśnica nie jest tak skuteczna jak Floryjonek, ale zawsze coś. Także mój *hut* miotłbych se kaj powiesić!



# Życie jest bezcennym darem

Bezpłatne badania cytologiczne

Bezpłatne badania mammograficzne

## Populacyjny program profilaktyki raka piersi

W ramach Programu Narodowy Fundusz Zdrowia i Ministerstwo Zdrowia zachęcają kobiety do skorzystania z bezpłatnych badań mammograficznych.

### Do kogo jest skierowany program?

Do wszystkich ubezpieczonych kobiet w wieku od 50 do 69 lat, które przez ostatnie dwa lata nie miały wykonywanej mammografii.

Jeśli kobieta nie ma możliwości w grupie wiekowej od 50 do 69 lat skorzystać z bezpłatnej mammografii w ramach ubezpieczenia w NFZ, w tym celu powinna się zgłosić do lekarza specjalisty, który wyda skierowanie na badanie.

### Czym jest mammografia?

To bezpieczne i bezbolesne badanie piersi, które jest najlepszym sposobem wczesnego wykrycia nieprawidłowych zmian. Każda kobieta powinna poddać się mammografii co najmniej raz, jeśli lekarz nie uzna inaczej.

## Populacyjny program profilaktyki i wczesnego wykrywania raka szyjki macicy

W ramach Programu Narodowy Fundusz Zdrowia i Ministerstwo Zdrowia zachęcają kobiety do skorzystania z bezpłatnych badań cytologicznych.

### Do kogo jest skierowany program?

Do wszystkich ubezpieczonych kobiet w wieku od 25 do 59 lat, które w ciągu ostatnich trzech lat nie miały wykonywanej badania cytologicznego.

Jeśli kobieta nie ma możliwości w grupie wiekowej od 25 do 59 lat skorzystać z bezpłatnej cytologii w ramach ubezpieczenia w NFZ, w tym celu powinna się zgłosić do lekarza specjalisty, który wyda skierowanie na badanie.

### Czym jest cytologia?

To bezpieczne i bezbolesne badanie. Pozwala nie tylko wczesnie poznać raka szyjki macicy, ale także stanów, które nieleczone mogą doprowadzić do powstania nowotworu. Każda kobieta powinna wykonywać cytologię co najmniej raz, jeśli lekarz nie uzna inaczej.

## Gdzie można wykonać bezpłatne badanie mammograficzne?

Bezpłatne badania mammograficzne można wykonać w zakładach opieki zdrowotnej, które podpisały umowę z NFZ na realizację programu i wykaż w załączeniu. Wystarczy zgłosić się do siebie lub umówić bezpośrednio z wybraną placówką i ustalić dogodny termin wizyty. Należy mieć ze sobą dokument tożsamości.

Skierowanie nie jest potrzebne.

## Dlaczego warto wziąć udział w programie?

Rak piersi jest najczęściej występującym nowotworem złośliwym u kobiet. Co roku zapada na niego ponad 12 tys. Polek. Prawie połowa z nich umiera, bo zbyt późno zgłosiła się do lekarza. Gdyby skorzystała z badań profilaktycznych, mogłaby żyć. Rak piersi wczesnie wykryty jest niemal w 100% leczalny.

## Gdzie można wykonać bezpłatne badanie cytologiczne?

Bezpłatne badania cytologiczne można wykonać w zakładach opieki zdrowotnej, które podpisały umowę z NFZ na realizację programu i wykaż w załączeniu. Wystarczy zgłosić się do siebie lub umówić bezpośrednio z wybraną placówką i ustalić dogodny termin wizyty. Należy mieć ze sobą dokument tożsamości. Skierowanie nie jest potrzebne.

## Dlaczego warto wziąć udział w programie?

W Polsce co roku na raka szyjki macicy zapada 4 tys. kobiet (80 zbranie). Półowa z nich umiera tylko dlatego, że zbyt późno zgłosiła się do lekarza. Ryzyko zachorowania rośnie wraz z wiekiem – najczęściej chorują kobiety między 45. a 59. rokiem życia, szczególnie te, które wcześniej rozpoczęły życie seksualne i wiele razy rodziły. Podwyższenie Wczesne wykrycie choroby gwarantuje niemal 100% szansę na całkowite wyleczenie. Rak szyjki macicy jest bardzo podstępny i w pierwszym okresie przebiega bez widocznych objawów. Jego rozpoznawanie jest możliwe tylko dzięki cytologii. Dlatego warto dać sobie szansę i wziąć udział w badaniu.

## WYKAZ ŚWIADCZENIODAWCÓW REALIZUJĄCYCH PROGRAM PROFILAKTYKI RAKA PIERSI W ROKU 2007

Bielsko-Biala: Mielniczek 12, 032 26-74-430; Bielsko-Biala: Wyżewicza 18, 032 81-64-991; Bielsko-Biala: Dąbrawskiego 3/1, 032 81-67-400; Bielsko-Biala: Komorowska 23, 032 82-21-422; Bytom: Batorego 15, 032 78-61-400; Chorzów: Rybitwa 19, 032 24-66-434; Cieszyń: Betka 66, 032 85-14-707; Częstochowa: Baszka 104/118, 034 36-73-000; Częstochowa: POK 1, 034 32-62-611; Częstochowa: A. Rokosa 22, 034 36-64-666; Częstochowa: Bony 1/3, 034 36-62-538; Dąbrowa Górnicza: Szpilna 13, 032 26-25-775; Dąbrowa Górnicza: A. Piłsudskiego 90, 032 63-90-701; Gliwice: Rybitwa Anna-Krzyszew 15, 032 27-88-666; Gliwice: Żelazna 17, 032 23-12-380; Goczałkowice Zdrój: Młodowska 54, 032 44-30-074; Jastrzębie Zdrój: Dworcowa 1/8, 032 47-64-555, 032 47-64-550; Jaworzno: Chermontowa 28, 032 81-64-482; Katowice: Bochenńskiego 38a, 032 25-01-700; Katowice: Pannerczka 65, 032 25-23-119; Katowice: Radziszewska 28, 032 25-11-761; Katowice: Mysłowski 14, 032 25-11-761; Katowice: Żelazna 1, 032 20-19-208; Katowice: Opoka 11/3, 032 25-37-007, 032 78-10-627; Katowice: Warszawska 42, 032 25-87-460; Katowice: Różana 19, 032 25-70-699; Mikołów: Piłsudskiego 12, 032 22-66-236; Mysłowice: Ślusarskiego 10, 032 31-81-466; Piekary Śląskie: Szpilna 11, 032 29-20-700; Racibórz: Garmowska 3, 032 79-55-050; Ruda Śląska: Łasa 2, 032 28-20-989; Ruda Śląska: 1 Maja 539, 032 24-64-600; Rybnik: Energetyków 48, 032 42-61-000, 032 42-61-999; Sosnowiec: Zagajniczka 5, 032 36-30-400, 032 36-30-632; Sosnowiec: Wierńska 19, 032 26-08-791; Sosnowiec: Odrodzenia 5, 032 60-66-49; Tamowski Góry: Piłsudskiego 47-51, 032 28-54-273; Tamowski Góry: Mickiewicza 8, 032 28-54-080; Tychy: Fabryka 102, 032 30-54-397; Tychy: A. Baszka 105, 032 21-75-140; Wodzisław Śląski: Leszka 10, 032 45-89-354; Zabrze: Wolności 338b, 032 37-02-296; Zabrze: Serwickicza 28, 032 27-12-065; Zawiercie: Modowa 14, 032 67-21-032; Żywiec: A. Piłsudskiego 50, 032 95-02-630.

## WYKAZ ŚWIADCZENIODAWCÓW REALIZUJĄCYCH PROGRAM PROFILAKTYKI RAKA SZYJKI MACICY W ROKU 2007

Bełżyno: Skolna 6, 032 21-67-116; Bełżyno: Malchowskiego 12, 032 26-74-430; Bełżyno: Zyczeńska 30, 032 26-12-964; Bełżyno: Maja 1, 032 26-72-393; Bielsko-Biala: A. Anna-Krzyszew 101, 032 81-62-038, 032 81-62-030; Bielsko-Biala: Włkwa 3a, 032 49-61-395, 032 81-20-395; Bielsko-Biala: Polowa 11, 032 81-67-900; Bielsko-Biala: Komorowska 23, 032 82-21-422; Bielsko-Biala: Okulicza 10a, 032 82-21-122; Białystok: Wodziska 35, 032 21-62-000; Brudowa: Szulca 19, 032 67-41-227; Bytom: Batorego 15, 032 78-61-479, 032 78-61-536; Bytom: Batorego 2, 032 28-18-081; Bytom: Świdzichowska 5, 032 36-63-250; Chorzów: Pawła 11, 032 24-11-271; Chorzów: Ciesielskiego 1, 032 24-60-356; Chorzów: Batorego 19, 032 24-66-434; Chorzów: Młodziszewska 33, 032 24-19-181; Chybiel: Baszka 1, 032 85-89-276; Cieszyń: Fryszacka 20, 032 85-14-400; Cieszyń: Betka 66, 032 85-14-707; Cieszyń: Chocimowa-Orłowska 4, 032 21-68-193, 032 43-12-624; Częstochowa: Jagiellońska 167/189, 034 36-08-213; Częstochowa: Kiedrzyńska 81a, 034 36-66-100; Częstochowa: Mroczkowska 29a, 034 37-10-481; Częstochowa: Dekarzyńska 17/19, 034 32-26-787; Częstochowa: Wolności 48, 034 36-61-544; Dąbrowa Górnicza: Szpilna 13, 032 26-25-775; Dąbrowa Górnicza: Piłsudskiego 28a, 032 26-87-564; Gliwice: Wyżewicza Anna-Krzyszew 15, 032 27-88-666; Gliwice: Żelazna 6, 032 30-38-989; Gliwice: Kiszka 61, 032 23-63-682; Gliwice: Różana 7, 032 23-42-444; Gliwice: Łopata 36, 032 23-13-673; Gliwice: Jodłowa 10, 032 27-96-303; Gliwice: Rybitwy 7, 032 73-27-187;

Gliwice: Pac Piłsudskiego 5a, 032 23-13-031; Gliwice: Szpilna 18, 032 23-12-769; Gliwice: Morawki 13, 032 23-14-301; Gliwice: Włkwa Niezależności 4, 032 23-81-207; Gliwice: Zaparkowa 18, 032 27-07-735; Imielce: Szpilna 1, 032 22-56-025; Jelenia: 695, 032 65-58-654; Jastrzębie Zdrój: A. Jura-Pawła 8/7, 032 47-48-439; Jastrzębie Zdrój: Dworcowa 1/8, 032 47-64-555; Jastrzębie Zdrój: Komuny Pracy 14, 032 47-38-729; Jaworzno: Chermontowa 28, 032 81-64-482; Jaworzno: Promienna 101, 032 71-51-189; Jaworzno: Garmowska 3, 032 81-65-499; Katowice: Bochenńskiego 38a, 032 25-01-687 w/w 120; Katowice: Bochenńska 65, 032 25-23-119; Katowice: Radziszewska 28, 032 25-11-761; Katowice: Srepczyńskiego 1, 032 25-64-718; Katowice: Żelazna 1, 032 20-19-208; Katowice: Mysłowski 13, 032 25-87-466; Katowice: Sikorska 48/1, 032 25-65-100; Katowice: Młynarzy Opatów MN 21, 032 25-29-991; Katowice: Opoka 11/3, 032 25-37-003; Katowice: Kowalska 11, 032 20-64-058; Katowice: Łopata 36, 032 25-66-631; Katowice: 20-53-353; Katowice: Kołodziejka 42a, 032 35-36-815; Katowice: Radziszewska 28, 032 20-53-301; Katowice: Różana 10, 032 25-70-699; Katowice: Jarkowa 143, 032 35-59-232; Katowice: Żelazna 1, 032 20-53-301; Katowice: Golcimska 6, 032 25-60-931, 0505 08-47-645; Katowice: Lubuska 3, 032 20-30-903; Kłomnice: Szulca 18, 034 36-69-927; Kłomnice: Niepodległości 8, 034 33-19-334; Kozłowski: Szpilna 1, 032 81-76-727; Kudza: Radziszewska: Kłomnicka 98, 032 41-80-045; Leśnica: Anny 2, 032 21-67-700; Leśnica: Marynowska 13, 032 21-68-029, 032 30-66-454; Lubliniec: Ołowianka 15, 034 35-11-497; Mikołów: Warszawska 2, 032 22-60-660; Mysłowice: Żelazna 14, 032 22-61-234, 032 31-60-070; Mysłowice: Piłsudskiego 2c, 032 22-20-814; Mysłowice: Wolności 29, 034 31-08-688; Mysłowice: Kocubini 27a, 034 31-37-981; Mysłowice: A. Wolności 20, 034 31-37-300; Ogrodzieniec: Piłsudskiego 2, Wąkocisz 23, 032 67-30-545; Piekary Śląskie: Szpilna 11, 032 29-20-700; Piekary Śląskie: Wyzyskińskiego 4, 032 75-75-484; Pietrowice Wielkie: Janowska 15, 032 41-68-024; Prądko: Batorego-Orłowska 10, 034 31-52-109; Prądko: Kłomnicka 3a, 032 21-00-500; Prądko-Ląka: Tylnicka 1, 032 21-05-025; Puławy: Andrzeja 22, 032 72-01-376; Racibórz: Garmowska 3, 032 75-55-050; Racibórz: Ciesielskiego 7, 032 35-52-044; Ruda Śląska: Radziszewska 163, 032 24-08-040; Ruda Śląska: Makuszyńskiego 7, 032 24-32-999; Ruda Śląska: Świdwina 6, 032 24-27-660, 032 24-27-551; Ruda Śląska: Przędzalnica 9, 032 24-80-389; Ruda Śląska: Kłoda 172, 032 24-02-122, 032 24-02-691; Rybnik: Dąbów Wolności Politycznych 3, 032 43-29-444; Rybnik: Wolności 47, 032 43-62-641; Siemianowice Śląskie: Maja 9, 032 22-63-030; Siemianowice Śląskie: Piłsudskiego 67, 032 22-63-140; Siemianowice Śląskie: Włkwa 20, 032 22-96-050; Siemianowice Śląskie: Jura-Pawła 1, 032 75-60-015; Skoczów: Moronica 10, 032 85-33-430; Skoczów: Sosnowicki 1, 032 85-33-608; Sławsk: POK 3, 032 29-31-003; Sosnowiec: Włkwa 15, 032 36-84-840; Sosnowiec: Piłsudskiego 9, 032 71-04-770; Sosnowiec: Buczynskiego 14, 032 29-38-640; Sosnowiec: Dworkowego 22, 032 29-91-404; Sosnowiec: Wierńska 19, 032 26-38-791; Sosnowiec: Nowowa 35, 032 29-33-331; Sosnowiec: A. Wolności 6, 032 29-24-847; Sosnowiec: Nowicka 19, 032 29-63-032; Sosnowiec: Kowalska 10a, 032 20-29-921; Solińskowice: Gliwica 28, 032 23-87-943; Świętochłowice: Katowicka 11, 032 27-01-415; Tamowski Góry: Mickiewicza 8, 032 28-54-080; Tamowski Góry: Piłsudskiego 47, 032 28-54-273; Tąpkowice: Zawierciańska 4, 032 29-57-279; Tąpkowice: Zyczeńska 89, 032 29-43-752; Tychy: Edmunda 102, 032 32-04-100; Tychy: Polna 44, 032 32-42-600; Wodzisław Śląski: Leszka 10, 032 45-89-742; Wodzisław Śląski: Anna-Ludowa 1, 032 45-69-016; Wodzisław Śląski: 26 Maja 184, 032 45-83-643; Wodzisław Śląski: Żelaznego 18a, 032 45-62-865; Zabrze: Nowicka 28, 032 37-23-992; Zawiercie: Piłsudskiego 80, 032 67-10-610; Zawiercie: Gruszecka 8, 032 67-63-727; Zawiercie: Polowa 12, 032 67-71-496; Złotowski: Piastowska 3, 032 23-37-030; Żywiec: Serwickicza 19, 032 95-11-645; Żywiec: A. Piłsudskiego 50, 032 95-02-630.

Gdzie można uzyskać dodatkowe informacje:

Śląski Oddział Wojewódzki NFZ - (032) 735 19 00 - [www.nfz.gov.pl](http://www.nfz.gov.pl) - lekarz podstawowej opieki zdrowotnej

ORGANIZATORZY



PARTNERZY



PATRONI MEDIALNI





Dialog z Kościołem lokalnym

# Zapytaj arcybiskupa



HENRYK PRZĘDZIONO

Niedawno rząd podjął kolejny etap reformy systemu emerytalnego.

W tym kontekście pojawia się problem górnictwa i roszczeniowego podchodzenia do tych spraw ze strony niektórych związkowców. Czy mógłby Ksiądz Arcybiskup to skomentować?

– Każdy konflikt należy rozwiązywać na drodze dialogu. Problemy górnicze narodziły się przez dziesięciolecia, nie tylko przez ostatnich 18 lat niepodległości. W okresie gospodarki rynkowej górnictwo nie zostało uwolnione z gorsetu „gospodarki planowej”, ceny węgla były odgórnie ustalane, a kolejne kopalnie trzeba było zamknąć. W ostatnim czasie, przy zachowaniu spokoju społecznego, z górnictwa odeszła cała rzesza pracowników. W ciągu ponad 15 lat politycy nie opracowali realnego i długofalowego planu restrukturyzacji górnictwa. Z węgla żyje też zbyt rozbudowany aparat biurokratyczny. Obecna koniunktura na węgiel nie będzie trwała wiecznie. Wszystko wskazuje na to, że w przyszłości, wobec słabej opłacalności wy-

dobywania tego surowca, górnictwo nie będzie już podstawowym źródłem utrzymania na Śląsku.

Konflikt między wymogami wolnego rynku a koniecznością ochrony pracowników jest jak węzeł gordyjski, który trzeba rozsupływać cierpliwie i w duchu dialogu. Tymczasem decyzje dotyczące górnictwa często są podejmowane szybko i pod wpływem zmieniającej się sytuacji politycznej. Napięcia te z jednej strony są pytaniem pod adresem władz państwowych i związków zawodowych, czy okazały wystarczająco wiele woli dialogu i porozumienia, z drugiej zaś nie może być zgody na to, by ważne zagadnienia społeczne były rozwiązywane na ulicy.

Górnicy to twardzi ludzie, ale każdy z nich jest tylko człowiekiem. W wielu krajach istnieją przepisy, które nie pozwalają na pracę pod ziemią dłużej niż 25 lat. Potem górnicy mogą być zatrudnieni jedynie na innych stanowiskach, na powierzchni kopalni. Tamte przepisy są spójne i elastyczne, ale przede wszystkim mają na uwadze dobro pracownika, dobro człowieka. Postulując możliwość przechodzenia na wcześniejsze emerytury, górnicy nie walczą o przywileje. To jest walka o ich podmiotowe traktowanie. Trzeba zejść pod ziemię i przyrzec się warunkom ich pracy, aby przekonać się, że trudno je nazwać uprzywilejowanymi. Oni ciężko pracują, żeby utrzymać siebie i swoje rodziny. I boją się o jutro.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na ofiarę, jaką górnicy muszą ponosić za wydobycie węgla z głębin ziemi. Trudno nie wspomnieć o wydarzeniach z kopalni „Halemba”. Były one bardzo bolesne dla nas, mieszkających na Śląsku. Ale ta katastrofa, w której zginęło 23 górników, poruszyła wszystkich Polaków. Uwidoczniła też, że jak bardzo niebezpieczną pracą mamy do czynienia w kopalni.

Duch, który zrodził solidarność, był duchem dialogu i stawiania dobra człowieka na pierwszym miejscu. Gdybym mógł o coś prosić górników, to o nawiązanie do tej tradycji, o postawę dialogu. I o to, żeby wystrzegali się manipulacji i prowokacji. Stanowiących zaś prawo proszę o wrażliwość i wyobraźnię. Protesty rodzą się z zaniedbań, a przemoc zawsze stawia pod znakiem zapytania nawet najsłuszniejsze postulaty. Wzywam też do modlitwy o mądrość, o postawę służby i prawdziwą solidarność dla elit politycznych, naukowych, gospodarczych i związkowych. By wspólnie budować lepsze jutro dla nas i przyszłych pokoleń. ■

# LISTY



## Szanowna Redakcjo

Czytając w „Gościu Niedzielnym” relacje różnych osób ze spotkań z Ojcem Świętym Janem Pawłem II, uświadomiłam sobie, że czytelników może zainteresuje fakt, iż w 1963 r. byłam świadkiem Mszy św. dzięki czynnej byłych więźniarek politycznych KL Auschwitz-Birkenau i innych obozów hitlerowskich. Było to w kościele Mariackim w Krakowie. Jestem żołnierzem Armii Krajowej ZWZ AK „Związek Odwet”. Jako kurierka organizacji dywersyjnej pełniłam służbę przez 4 lata i 8 miesięcy, wliczając w to okres uwięzienia od 23 stycznia 1943 r. do czasu ucieczki z „marszu śmierci” w lutym 1943r.

Pomijam okrutne śledztwo z torturami i próbę samobójstwa ze strachu, że nie wytrzymam. W więzieniach i obozie poznałam wiele interesujących kobiet i mężczyzn z obozowego ruchu oporu. Jedną z nich była znacznie ode mnie starsza Antonina Piątkowska, urodzona w Warszawie, sanitariuszka Brygady gen. Józefa Piłsudskiego utworzonej w Rosji, osoba głębokiej wiary. Nauczyła nas, że składa się wota wdzięczności za przeżycie. W 1963 roku w kościele Mariackim w Krakowie, w dniu swoich imienin, zorganizowała zjazd byłych więźniarek z obozu oświęcimskiego, ale i Ravensbrück, i innych. Na tę Mszę świętą pojechałam z 10-letnią córeczką i 15-letnim synem. Przed rozpoczęciem Mszy św. wręczyła mi bukiet czerwonych róż z białą wstążką i oświadczyła, że wraz z innymi zdecydowała, że ja powitam kardynała Wojtyłę w imieniu wszystkich i podziękuję po Mszy św. za poświęcenie chorągwi z napisem: „Byli więźniowie Oświęcimia dziękują Maryi za ocalenie”. Zaskoczona, z bijącym sercem, czułam się niewiarygodnie uhonorowana tym wydarzeniem. Kardynał pobłogosławił mnie i pocałował w czoło. Dodam, że na chorągwi oprócz numeru ojca Kolbego w środku krzyża są wyhaftowane różnymi kolorami numery zamordowanych i żyjących. Z mojej rodziny jest numer mojego ojca, męża, zagazanego w 1941 roku w obozie, numer matki, która przeżyła Ravensbrück, Majdanek i Birkenau. Dodam, że takich chorągwi jest w naszym kraju wiele. Drugi raz miałam szczęście, gdy 8 maja 1978 r., w czasie synodu biskupów na Wawelu, razem ze śp. Antoniną Piątkowską i śp. Julianem Kiwałą z Jarosławia, też długoletnim więźniem KL Auschwitz, wręczyliśmy kardynałowi Wojtyśle przeznaczony na uroczystości państwowe ornat z wyhaftowanym krzyżem Virtuti Militari i obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej.

DANUTA MIKUSZOWA

Po tragedii World Trade Center w Nowym Jorku, podczas której zginęło także wielu strażaków, do parafii św. Floriana w Chorzowie często zaczęli się zwracać ludzie, pytając o historię życia św. Floriana. Pytania pochodziły nawet ze Stanów Zjednoczonych.

tekst  
**ANNA  
BURDA-SZOSTEK**

Święty Florian kojarzy nam się głównie jako patron chroniący przed pożarami. Często go osoby pracujące w bliskości ognia, nie tylko strażacy, ale i hutnicy, metalowcy, koksownicy. Nie dziwi więc, że i w Chorzowie, dużym ośrodku przemysłu metalowego, św. Florian był czczony w sposób szczególny. Chorzowski kościół pw. św. Floriana szybko stał się miejscem dorocznej, diecezjalnej Mszy św. sprawowanej w intencji strażaków, hutników i metalowców przez biskupa katowickiego Herberta Bednorza. Na jego prośbę papież Paweł VI ogło-

# O św. Florianiana

sił świętego Floriana jednym z patronów diecezji (obok Matki Bożej Piekarskiej, św. Jacka i św. Barbary).

W Europie da się zauważyć kult lokalnych patronów. Każde większe miasto ma swojego patrona – mówi ksiądz Tadeusz Pietrzyk, proboszcz parafii św. Floriana w Chorzowie. – Wydaje się, że święci patronowie są znakami rozpoznawczymi, które integrują daną społeczność, określają jej specyfikę i przypominają o tradycjach.

## Msza floriańska

Zwyczaj sprawowania w Chorzowie tzw. Mszy floriańskiej liczy już kilkadziesiąt lat. W tym roku Eucharystii odprawionej w sobotę, 5 maja, przewodniczył biskup Józef Kupny. – Akt męczeństwa za wiarę jest szczególnie łaską. Bóg najlepiej wie, komu tej łaski udzielić – mówił w homilii. – W różnych czasach ludziom były potrzebne różne argumenty, by uwierzyli. Dziś silniejszym argumentem niż argument krwi jest świadectwo ofiarnego życia zgodnego z Ewangelią. Dziś człowiek bardziej



ZDJEŃIA KRZYSZTOF KUSZ

potrzebuje świadectwa nadziei i miłości – dodał biskup.

W 1985 roku, kiedy ksiądz Tadeusz Pietrzyk obejmował parafię w Chorzowie, tuż po wyjściu z huty i duże zakłady metalowe tętniły życiem. Dziś wiele z nich już nie istnieje, a te, które utrzymały na rynku, przeżywają problemy ekonomiczne. To oczywiście odbija się także na kondycji finansowej mieszkańców.

Parafia św. Floriana w Chorzowie liczy ponad 9 tysięcy mieszkańców. Najwięcej jest osób w prze-

biegłym wieku. **Wnętrze świątyni** Wnętrze świątyni od 60 do 70 lat. Stąd w parafii jest wielu emerytów i wdów. 72-letnia Stefania Janc jest kościelną, sprząta też kościół, pełni funkcję gospodyni. – Te prace wypełniają całe moje życie – mówi. – Dziś trudno byłoby mi już żyć bez tej posługi.

## Na garnuszku emeryta

Połowa lat 90. ubiegłego wieku to znaczący wzrost bezrobocia w Chorzowie. – Mówiło się wówczas, że w Chorzowie bezrobocie przekracza 20 procent, ale na niektórych obszarach sięgało ono nawet 30 procent – szacuje ks. Tadeusz Pietrzyk. – Do dziś wielu dorosłych ludzi utrzymuje się z pomocy swoich emerytowanych rodziców, dziadków.

Częstym zwyczajem stało się też, iż dziadkowie w swoich mieszka-

niach, pochodzących na przykład z lat 60., 70., meldują swoich wnuczków. – Nieradko dwudziestoparolatkowie mieszkają w nich w związkach konkubintu – mówi ksiądz proboszcz. – To stało się już niejako modą, standardem obyczajowym. Ci młodzi ludzie wmawiają sobie, że wszystkim jest w porządku, ale księdza na kolędzie nie wpuszczają.

Koniec lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku to w Chorzowie, podobnie zresztą jak w całym regionie, ogromna fala emigracji, głównie do Niemiec. Teraz ruszyła kolejna fala emigracji zarobkowej, choć nie jest ona już tak duża. Chorzowianie wyjeżdżają za pracą głównie do Anglii i Irlandii. Ale bardzo wielu młodych wybiera także kontynuowanie kształcenia w miejscowych szkołach po-



Relikwiarz ze szczątkami św. Floriana



św. Floriana w Chorzowie

# pytali Amerykanie

maturalnych, które powstają w Chorzowie jak grzyby po deszczu.

## III Zakon i róże różańcowe

Najlicniejszą grupą w parafii są róże różańcowe. Jest ich 36 i należy do nich ponad 700 osób. Codziennie przed poranną Mszą św. parafianie odmawiają Różaniec. Bardzo liczną grupę stanowi także III Zakon św. Franciszka. Należy do niego ponad 70 osób. – To największa taka grupa w Chorzowie, a nawet w okolicy – mówi ksiądz proboszcz. – Członkowie III Zakonu przygotowują m.in. ludzi starych i chorych do odwiedzin duszpasterskich, odwiedzają samotnych w ich do-

**Stefania Janc**  
jest w parafii  
m.in. kościelną

mach, służą im pomocą. W parafii jest około 100 osób, które ksiądz odwiedza w ich domach. Wikary ks. Adam Sekściński katechizuje młodzież w gimnazjum, opieku-

je się grupą Dzieci Maryi, prowadzi też serwis biblijny w portalu „Gościa Niedzielnego” – Wiara.pl. Wikary ks. Tomasz Marecik opiekuje się ministrantami i także katechizuje młodzież gimnazjalną. ■



## HISTORIA

Pomysł wybudowania kościoła patronalnego hutników i metalowców zrodził się przed II wojną. Budowę rozpoczęto w 1948 r. Parafię erygowano w 1957 r. zaś kościół poświęcono w 1958 r. W 1994 r. do świątyni wprowadzono relikwie św. Floriana, ustanowione przez Stolicę Apostolską patronem Chorzowa. W 2001 r. kościół parafialny ustanowiono sanktuarium św. Floriana.

## Sanktuarium św. Floriana w Chorzowie



KS. TADEUSZ PIETRZYK

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Chorzowska parafia to ponad 9 tysięcy wiernych. W niedzielnej Mszy św. uczestniczy około 3 tysięcy osób. Wielu mieszkańców jest bardzo żytych z lokalnym kościołem, angażuje się na rzecz parafii. Dzięki temu udało się m.in. wykonać wiele prac remontowych. Dziś coraz trudniej znaleźć osoby, na które zawsze można liczyć, które nie prezentują postawy roszczeniowej. W tej parafii jest jeszcze wielu takich ludzi. W Chorzowie kilka tysięcy osób studiuje zaocznie. Z naszej parafii jest to około 400–500 młodych ludzi. Studiując w trybie zaocznym, zajęcia mają w soboty i niedziele, nierzadko do późnego wieczora. I tu pojawia się problem duszpasterski, bowiem często bywa, że studia powodują zerwanie praktyki uczestnictwa w niedzielnej Mszy św.

## Zapraszamy do kościoła

- Msze św. w niedziele o godz.: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 16.00, 18.00
- Msze św. w tygodniu o godz.: 8.00, 18.00
- W środy – nowenna do MB Nieustającej Pomocy



**GOŚC KATOWICKI**

katowice@goscniedzielny.pl

Adres redakcji: ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice  
tel. 032 608 76 76 faks 032 251 50 21

Redagują: ks. Marek Luczak – dyrektor oddziału,  
Anna Burda-Szostek, Jarosław Dudala, Mirosław Rzepka,

MIROSLAW RZEPKA



Panowie są posłuszni dyrygentce, bo chcą jeszcze lepiej śpiewać

Chór „Hejnał” ma 95 lat

# Ramona i 40 śpiewaków

Górnicy śląscy potrafią przyjeżdżać do stolicy z modlitwą i kulturą, mówili warszawiacy po Mszy św. radiowej z udziałem piotrowickiego chóru.

Chór „Hejnał” 12 maja świętował w Piotrowicach 95-lecie działalności. Założyli go, jako Towarzystwo Śpiewacze „Jutrzenka”, górnicy kopalni „Wujek”. Wtedy był chórem mieszanym, ale z czasem kobiety się wykuszły. Mężczyźni w 1935 roku zmienili nazwę chóru na „Hejnał”. Dzisiaj to jedyny męski chór pełnoskładowy (tzn. mający pełną obsadę w każdym głosie) na Śląsku.

– Okazuje się, że śpiewam w chórze już 60 lat – opowiada Jerzy Szymański. – Od przeprowadzki do Dąbrówki w 1966 roku, przejechałem autobusami na próby około 70 tys. km.

Janusz Trzcionka jest prezesem od 5 lat. Zaprosił go teść, Stefan Tkocz, który śpiewał w „Hejnale” już przed wojną. Był najstarszym śpiewakiem w chórze, ale jubileuszu 95-lecia nie dożył. – Ci ludzie znają się od dziesiątków lat – opowiada pan Jan. – Opiekują się sobą w potrzebie. Tworzą po prostu rodzinę, do której mnie przyjęli.

Próby odbywają się raz w tygodniu. Przychodzi na nie zawsze ponad 40 panów. – Najpierw zawsze jest praca, a potem spotkanie towarzyskie – opowiada Edward Suła, który pierwszy raz wystąpił w „Hejnale” w 1955 roku. Dzisiaj zbiera materiały do monografii zespołu. – Nie ma młodych w chórach, bo nikt ich nie nauczył dawać, dzielić się swoimi talentami, więc umieją tylko brać, konsumować – uważa.

Mimo średniej wieku chórzystów, która w tym roku wynosi 68,5 roku, panowie zachowują się jak dziarscy młodzieńcy. Ramona Kuźnik-Glenszczyk pracuje z chórem od 20 lat. – Mam wysokie wymagania. Efekty takiego podejścia można usłyszeć – mówi. – Ja się odnajduję się w muzyce, w pracy z panami, nawet w tej szarej, codziennej, żmudnej.

Repertuar i brzmienie chóru imponują.

MIROSLAW RZEPKA

TVP3

## TV Regionalna 13.06 – 19.06 2007

### NIEDZIELA ■ 13.05

- 07.45 Aktualności Flesz + Pogoda
- 07.50 Z życia bocianów
- 07.55 Zamyślenia nie tylko dla pobożnych
- 08.00 Śląski koncert życzeń
- 08.45 Śląska lista przebojów
- 16.45 Aktualności
- 16.48 Pogoda
- 16.50 TV Katowice poleca
- 17.00 Jak ten czas leci
- 18.00 Aktualności
- 18.24 Pogoda
- 18.30 Retransmisje sportowe
- 21.45 Aktualności
- 21.50 Pogoda
- 21.55 Piłkarska Trójka
- 22.05 Niedzielnym magazyn sportowy

### PONIEDZIAŁEK ■ 14.05

- 07.45 Aktualności Flesz + Pogoda
- 07.50 Gramy dla Was
- 08.45 Z życia Kościoła – magazyn
- 16.45 Aktualności
- 16.48 Pogoda
- 16.50 Drobne sprawy
- 17.00 Pozytywka – tygodnik pozytywnie nakręcony
- 18.00 Aktualności
- 18.24 Pogoda
- 18.30 Aktualności sportowe
- 18.40 Sprzęt bez pudła
- 18.45 Encyklopedia „Solidarności”
- 19.05 Zaolzie – magazyn
- 19.20 Trudny rynek – program publicystyczny
- 19.40 TV Katowice poleca
- 19.45 To się wytnie
- 19.50 TV Katowice zaprasza
- 21.45 Aktualności sportowe + Aktualności

### WTOREK ■ 15.05

- 07.45 Aktualności Flesz + Pogoda
- 07.50 Gramy dla Was
- 08.45 Schlesien Journal – magazyn mniejszości niemieckiej
- 16.45 Aktualności
- 16.48 Pogoda
- 16.50 Relacje – informator gospodarczy
- 17.00 Raport z akcji – magazyn o tematyce policyjnej
- 18.00 Aktualności
- 18.24 Pogoda
- 18.30 Aktualności sportowe
- 18.40 Domowy zwierzynek
- 18.45 Trójka tam była
- 19.00 Tropiciel – reportaż
- 19.15 Bliżej natury – magazyn ekologiczny
- 19.40 Raport z akcji – magazyn o tematyce policyjnej
- 19.50 TV Katowice zaprasza
- 21.45 Aktualności sportowe + Aktualności

### ŚRODA ■ 16.05

- 07.45 Aktualności Flesz + Pogoda
- 07.50 Kalejdoskop regionalny – Częstochowa
- 08.45 Telewizyjny Uniwersytet Trzeciego Wieku
- 16.45 Aktualności
- 16.48 Pogoda
- 16.50 Kronika miejska – Rybnik

- 17.00 Czarno na białym
- 17.05 Kwiaty, ogrody
- 18.00 Aktualności
- 18.24 Pogoda
- 18.30 Aktualności sportowe
- 18.40 Kwiaty, ogrody
- 18.45 Nasz reportaż
- 19.00 Wszystko kłape – wszystko gra
- 19.20 Zbliżenia filmowe
- 19.35 Motokibic.TV – magazyn spotowy
- 19.50 Rynek pracy – Równe szanse
- 21.45 Aktualności sportowe + Aktualności

### CZWARTEK ■ 17.05

- 07.45 Aktualności Flesz + Pogoda
- 07.50 Kalejdoskop regionalny – Bielsko
- 08.45 Cogito + program edukacyjny
- 16.45 Aktualności
- 16.48 Pogoda
- 16.50 Rynek pracy – Równe szanse
- 17.00 Cogito – magazyn edukacyjny
- 18.00 Aktualności
- 18.24 Pogoda
- 18.30 Aktualności sportowe
- 18.40 Pomysł na weekend
- 18.45 Ludzie i sprawy – magazyn reporterów TV Katowice
- 19.10 Uwaga weekend – informator kulturalny
- 19.50 TV Katowice zaprasza
- 21.45 Aktualności sportowe + Aktualności

### PIĄTEK ■ 18.05

- 07.45 Aktualności Flesz + Pogoda
- 07.50 Kalejdoskop regionalny – Rybnik
- 08.45 Ewangelia na dachach – magazyn katolicki
- 16.45 Aktualności
- 16.48 Pogoda
- 16.50 Informator KZK GOP
- 17.00 Atelier – lekcja rysunku
- 18.00 Aktualności
- 18.24 Pogoda
- 18.30 Aktualności sportowe
- 18.40 Pomysł na weekend
- 18.45 Czwarta władza
- 19.15 Zabrzańska kanalizacja
- 19.30 Śląsk jest piękny – gawęda M. Szoltyśka
- 19.50 TV Katowice zaprasza
- 21.45 Aktualności sportowe + Aktualności

### SOBOTA ■ 19.05

- 07.45 Aktualności Flesz + Pogoda
- 07.50 Z życia bocianów
- 07.55 Gramy dla Was
- 08.45 Cukierenka dziadka Benka
- 16.45 Aktualności
- 16.48 Pogoda
- 16.50 To się wytnie
- 17.00 Pozytywka – tygodnik pozytywnie nakręcony
- 18.00 Aktualności
- 18.24 Pogoda
- 18.30 Aktualności sportowe
- 18.40 Pomysł na weekend
- 18.45 Fajniście fałloki – program rozrywkowy
- 19.15 Magazyn kulturalny
- 19.35 Kanał SF
- 21.45 Aktualności
- 21.50 Pogoda
- 21.55 Aktualności sportowe
- 22.05 Sobotni magazyn sportowy

■ R E K L A M A ■

nie sięgaj już po nie...

laserowa korekcja wad wzroku

**KLINIKA 2000**

Katowice, ul. Żelazna 1  
tel. (32) 359 09 99  
www.klinika2000.pl

Teraz za zabieg możesz zapłacić w ratach